

Czy Bóg istnieje?

Czy Bóg istnieje? Czy można to udowodnić? Poniżej znajdziesz przekonujące argumenty przemawiające za tym, by uwierzyć w istnienie Boga...

Marilyn Adamson

Czy chciałabyś lub chciałbyś, aby ktoś po prostu wykazał istnienie Boga? Bez wywierania nacisku, bez stwierdzeń typu „Po prostu musisz uwierzyć”. W tym artykule przedstawiono wybrane argumenty przemawiające za tym, że Bóg istnieje. Nie są to niezbite dowody (nikt takich nie ma), ale pośrednie przesłanki, które mogą przekonać do uwierzenia, że On istnieje. W tym wszystkim ważne miejsce ma właśnie wiara, bo jest ona konieczna, aby uznać wyższy Absolut.



Jednak najpierw zwróć uwagę na pewną prawidłowość. Jeśli ktoś neguje samą możliwość istnienia Boga, najpewniej z góry odrzuci wszelkie wskazujące na to przesłanki, tłumacząc je sobie w inny sposób.

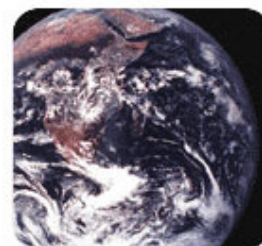
Jeśli chodzi o możliwość istnienia Boga, Biblia mówi, że są osoby, które zapoznały się z wystarczającą ilością faktów, ale postanowiły stłumić lub odrzucić prawdę o Bogu¹. Z drugiej strony do tych, którzy chcą poznać Boga, jeśli tylko On istnieje, Bóg kieruje następujące słowa: „Będziecie Mnie szukać i znajdziecie Mnie, albowiem będziecie Mnie szukać z całego serca. Ja zaś sprawię, że Mnie znajdziecie”². Zanim przyjrzyś się faktom dotyczącym istnienia Boga, zadaj sobie pytanie: „Jeśli Bóg istnieje, czy chciałabym/chciałbym Go poznać?”. Poniżej przedstawiono argumenty, które warto wziąć pod uwagę...

1. Czy Bóg istnieje? Stopień złożoności naszej planety wskazuje na świadomego Projektanta, który nie tylko stworzył nasz wszechświat, ale także obecnie go podtrzymuje.

Można podać niezliczone przykłady wskazujące na istnienie Bożego projektu -- tutaj wymienimy zaledwie kilka z nich:

Ziemia... Jej wielkość jest właściwa dla rozwoju. Rozmiar Ziemi i odpowiadająca mu siła grawitacji zapewniają utrzymanie przy planecie cienkiej powłoki gazowej - składającej się głównie z tlenu i azotu - o grubości nieprzekraczającej 100 km. Gdyby Ziemia była znacznie mniejsza, istnienie atmosfery byłoby niemożliwe, podobnie jak w przypadku Merkurego.

Ziemia znajduje się w odpowiedniej odległości od Słońca (waha się ona w ciągu roku o kilka procent). Zwróćmy uwagę na występujące wahania temperatury, w przybliżeniu w zakresie od -30 do +50 stopni Celsjusza. Gdyby nasza planeta znajdowała się nieco dalej od Słońca, wszyscy byśmy zmarzli. Gdyby Ziemia znajdowała się bliżej Słońca, groziłoby nam spalanie. Nawet nieznaczne odchylenie od obecnego położenia Ziemi względem Słońca spowodowałoby, że życie na naszej planecie byłoby



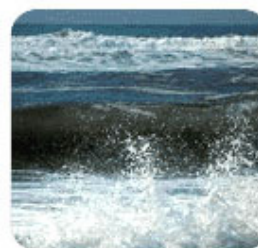
niemożliwe. Ziemia zachowuje tę doskonałą odległość od Słońca, krążąc wokół niego z prędkością niemal 110 tys. kilometrów na godzinę. Ziemia obraca się również wokół własnej osi, co pozwala na codzienne ogrzanie i ochłodzenie większości powierzchni planety.

Oddziaływanie Księżyca powoduje formowanie się pływów oceanicznych i przemieszczanie olbrzymich mas wody, dzięki czemu ulega ona wymieszaniu, a - poza wypadkami tsunami - nie zalewa powierzchni kontynentów⁴.

Woda... Bezbarwna, bezwonna i pozbawiona smaku, a jednak żadna żywa istota nie mogłaby się bez niej obyć. Rośliny, zwierzęta i ludzie składają się w większości z wody (woda stanowi około dwie trzecie masy naszego ciała). Właściwości wody okazują się doskonale współgrać z potrzebami różnych form życia na Ziemi.

Woda charakteryzuje się wysoką temperaturą wrzenia i niską temperaturą zamarzania. Pozwala nam funkcjonować w środowisku o znacznych wahaniami temperatury, zapewniając zachowanie stałej temperatury ciała na poziomie około 37 stopni Celsjusza.

Woda jest uniwersalnym rozpuszczalnikiem. Ta właściwość czyni z wody doskonały środek transportu wewnątrzustrojowego, dzięki któremu tysiące związków chemicznych, substancji mineralnych i składników pokarmowych dostaje się do najmniejszych naczyń krwionośnych i komórek naszego ciała⁵.



Woda jest obojętna pod względem chemicznym. Nie wpływa na skład przenoszonych przez siebie substancji, dlatego substancje odżywcze, środki lecznicze i związki mineralne mogą być łatwo wchłaniane i wykorzystywane przez nasz organizm.

Dzięki procesowi dyfuzji prostej woda przedostaje się do wyższych części roślin wbrew sile ciężenia, dostarczając życiodajne soki i składniki odżywcze na szczyty nawet najwyższych drzew.

Woda zamarza zwykle w górnych partiach zbiorników wodnych, a warstwa lodu unosi się na wodzie, dzięki czemu ryby są w stanie przetrwać zimą.

Dziewięćdziesiąt siedem procent wody na Ziemi znajduje się w oceanach. Jest to woda słona, istnieje jednak system jej oczyszczania i dystrybucji, co zapewnia warunki do życia na naszej planecie. Woda oceaniczna unosi się w górę w procesie parowania i oddzielona od soli gromadzi się w formie chmur. Te są z łatwością przemieszczane przez wiatr i pozwalają na rozprowadzanie wody nad lądem w celu zaspokojenia potrzeb roślin, zwierząt i ludzi. Opisany system oczyszczania i dystrybucji umożliwia ponowne wykorzystanie wody i zapewnia warunki do życia na naszej planecie⁶.

2. Czy Bóg istnieje? Złożoność ludzkiego mózgu wskazuje na stojącą za nim wyższą inteligencję.

Mózg człowieka... Miliony jednocześnie zachodzących procesów i zdumiewająca ilość informacji. Nasz mózg rejestruje wszystkie oglądane kolory i kształty, temperaturę otoczenia, nacisk stóp na podłoże, dochodzące dźwięki, suchość ust, a nawet fakturę dotykanych przedmiotów -- na przykład

klawiatury. Mózg przechowuje i przetwarza wszystkie emocje, myśli i wspomnienia. Jednocześnie nieustannie monitoruje bieżące procesy i funkcje organizmu, takie jak rytm oddechu, ruchy gałek ocznych, głód czy pracę mięśni dłoni.

Mózg człowieka przetwarza ponad milion komunikatów na sekundę⁷. Ocenia wagę wszystkich tych danych, odfiltrowując mniej istotne informacje. Dzięki temu możemy się skupić i skutecznie funkcjonować w swoim świecie. Mózg, który przetwarza ponad milion informacji na sekundę, oceniając ich wagę i pozwalając nam działać na podstawie najistotniejszych danych... Czy mógł powstać po prostu przez przypadek?



Czy za jego powstaniem kryją się wyłącznie bezosobowe czynniki biologiczne, które przypadkiem doprowadziły do ukształtowania idealnej tkanki, naczyń krwionośnych, komórek nerwowych i struktury? Mózg działa inaczej niż pozostałe organy. Dostrzegamy w nim inteligencję, zdolność rozumowania, generowania uczuć, snucia marzeń i planów, podejmowania działań oraz wchodzenia w interakcje z innymi osobami. W jaki sposób można wyjaśnić powstanie mózgu człowieka?

3. Czy Bóg istnieje? „Przypadek” lub „przyczyny naturalne” nie są wystarczającym wyjaśnieniem.

Alternatywą dla istnienia Boga jest pogląd, że wszystko, co widzimy wokół nas, powstało w wyniku splotu czynników naturalnych i przypadku. Gdy ktoś rzuca kostką, istnieje pewne prawdopodobieństwo, że wypadnie para szóstek. Jednak czymś zupełnie innym jest szansa pojawienia się oczek na czystej kostce. Współczesna nauka potwierdza to, co Pasteur próbował wykazać już dawno temu -- życie nie może powstać z materii nieożywionej. Skąd zatem pochodzą ludzie, zwierzęta i rośliny?

Przyczyny naturalne nie są również adekwatnym wyjaśnieniem ilości precyzyjnych informacji zawartych w ludzkim DNA. Osobom, które nie biorą pod uwagę Boga, pozostaje wniosek, że wszystko to powstało bez przyczyny, bez planu, jedynie w wyniku szczęśliwego zbiegu okoliczności. Jednak odwoływanie się do szczęśliwego zbiegu okoliczności u podstaw niezwykle złożonych struktur i zjawisk, które obserwujemy we wszechświecie, to postawa, która intelektualnie pozostawia wiele do życzenia.

4. Czy Bóg istnieje? Osoba twierdząca stanowczo, że nie ma Boga, musi zignorować najgłębsze odczucia niezliczonej rzeszy ludzi, którzy są przekonani, że Bóg jest.

Nie chcemy przez to powiedzieć, że jeśli wystarczająca liczba osób w coś wierzy, to automatycznie jest to prawdą. Naukowcy odkrywają nowe prawdy o wszechświecie, które podważają lub negują wcześniejsze wnioski. Jednak postęp naukowy nie doprowadził jeszcze do odkrycia, które podważyłoby prawdopodobieństwo liczbowe, że za tym wszystkim kryje się inteligentny umysł. W istocie kolejne odkrycia naukowe dotyczące człowieka i wszechświata wykazują jeszcze dobitniej, z jak złożonymi zjawiskami mamy do czynienia i jak bardzo uwidacznia się w nich misterny projekt. Dowody wcale nie podważają Boga, ale przemawiają za inteligentnym źródłem życia we wszechświecie. Jednak przesłanki obiektywne to nie wszystko.

Musimy spojrzeć szerzej na to zagadnienie. Od zarania dziejów u miliardów ludzi na całym świecie napotykałyśmy przeświadczenie, że Bóg istnieje -- ludzie dochodzą do takiego wniosku na podstawie osobistego, subiektywnego kontaktu z Bogiem. Szczegółowe relacje dotyczące swoich doświadczeń z Bogiem mogą także dziś złożyć miliony żyjących współcześnie osób. Osoby te powołują się na wysłuchane modlitwy, i konkretne, często zadziwiające sposoby, w jakie Bóg zaspokaja ich potrzeby i prowadzi podczas podejmowania ważnych decyzji w życiu osobistym. Ludzie, o których mowa, nie opisują jedynie takich czy innych wierzeń czy doktryn, ale przedstawiają szczegółowe relacje dotyczące działania Boga w ich życiu. Wielu z nich wyraża pewność, że istnieje dobry, kochający Bóg, który okazał im swoją troskę i wierność. Jeśli jesteś sceptykiem, czy możesz z całą pewnością stwierdzić: „Mam absolutną rację, a oni wszyscy myślą się co do Boga”?

5. Czy Bóg istnieje? Wiemy, że Bóg istnieje, ponieważ On szuka kontaktu z nami. Podejmuje różne działania i zachęca nas, żebyśmy się do Niego zwrócili.

Dawniej byłam ateistką i jak większość ateistów zastanawiałam się często, dlaczego ludzie w ogóle wierzą w Boga. Ciekawe, że ateści poświęcają tyle czasu, uwagi i energii, próbując obalić coś, co, jak wierzą, nawet nie istnieje! Co nimi powoduje? Gdy byłam ateistką, tłumaczyłam swoje intencje troską o biednych ludzi karmiących się złudzeniami... Chciałam im pomóc w uświadomieniu sobie, że ich nadzieja jest pozbawiona podstaw. Szczerze mówiąc, kierowała mną również motywacja innego rodzaju. Podważając przekonania osób wierzących w Boga, byłam ciekawa, czy uda im się przekonać mnie do swoich racji. Chciałam uwolnić się od pytania o Boga. Gdybym była w stanie niezbić wykazał wierzącym, że się mylą, problem zostałby rozwiązany i mogłabym bez przeszkód zająć się innymi sprawami.

Nie wiedziałam, że temat Boga ciążył tak bardzo na moim umyśle, ponieważ On sam wywierał na mnie nacisk. Przekonałam się, że Bóg chce być znany. Stworzył nas właśnie po to, byśmy Go znali. Otoczył nas całym mnóstwem faktów i konsekwentnie konfrontuje nas z pytaniem o to, czy On istnieje. Czułam się tak, jakbym nie mogła uciec przed myślą, że Jego istnienie jest możliwe -- w dniu, w którym postanowiłam uznać, że Bóg jest, rozpoczęłam swoją modlitwę od stwierdzenia „No dobrze, wygrateś...”. Być może zasadniczym powodem, dla którego ateści tak bardzo przejmują się ludźmi wierzącymi w Boga, jest właśnie to, że Bóg szuka w ten sposób drogi do ich serc.



Nie jestem jedyną osobą, która doświadczyła czegoś podobnego. Malcolm Muggeridge, socjalista i autor książek filozoficznych, opisał swoje życie przed poznaniem Boga w taki oto sposób: „Miałem poczucie, że nie tylko ja prowadzę poszukiwania, ale ktoś poszukuje mnie”. C.S. Lewis wspominał: „Wyobraźcie sobie, jak siedzę w pokoju w Magdalen i czuję co noc, że ile razy odrywam się choćby na sekundę od pracy, niezmiennie napotykam Jego coraz wyraźniejszą, tak przecież niechcianą obecność. To, czego tak bardzo się bałam, spotkało mnie w końcu. Wiosną 1929 roku poddałem się i uznałem, że Bóg jest Bogiem. Ukląkłem i modliłem się tej nocy jak największy i najbardziej opieszwały grzesznik w całej Anglii”.

Lewis napisał później książkę pod tytułem Zaskoczony radością, która jest owocem jego osobistego spotkania z Bogiem. Ja też nie miałam żadnych oczekiwań, gdy po prostu przyznałam zgodnie z prawdą, że Bóg istnieje. A jednak na przestrzeni kolejnych kilku miesięcy Jego miłość do mnie zupełnie mnie zadziwiła.

6. Czy Bóg istnieje? W przeciwieństwie do wszystkich innych objawień, Jezus Chrystus jest najwyraźniejszym, najkonkretniejszym obrazem Boga, który poszukuje z nami kontaktu.

Dlaczego Jezus? Jeśli przyjrzymy się głównym religiom świata, odkryjemy, że Budda, Mahomet, Konfucjusz i Mojżesz określali się mianem nauczycieli lub proroków. Żaden z nich nie twierdził nigdy, że jest równy Bogu, natomiast w odróżnieniu od nich Jezus złożył taką deklarację. Mówił swoim słuchaczom, że Bóg istnieje i że właśnie na Niego patrzą. Choć nauczał o swoim Ojcu w niebie, nie mówił z pozycji oddzielenia od Niego, ale z pozycji jedności z Ojcem -- jedności niedostępnej dla żadnego innego człowieka. Jezus twierdził, że kto Go zobaczył, zobaczył także i Ojca, a kto w Niego uwierzył, uwierzył w Ojca.

Jezus powiedział: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia”⁸. Przypisywał sobie atrybuty właściwe jedynie Bogu -- zapewniał, że może przebaczać ludziom grzechy, uwalniać od grzesznych nawyków, udzielać poczucia sensu i spełnienia, a także ofiarować życie wieczne w niebie. W przeciwieństwie do innych nauczycieli, którzy zwracali uwagę na swoje słowa, Jezus wskazywał ludziom na samego siebie. Nie mówił: „Słuchajcie moich słów, a znajdziecie prawdę”. Twierdził raczej: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie”⁹.

Czy Jezus przedstawił jakieś dowody na poparcie przypisywanej sobie boskości? Tak -- robił rzeczy, których nie są w stanie zrobić inni ludzie. Dokonywał cudów. Uzdrawiał ludzi -- niewidomych, kalekich, głuchych -- a kilka osób wzbudził z martwych. Miał władzę nad przedmiotami -- rozmnażał chleb i ryby, karmiąc tłumy liczące kilka tysięcy osób. Panował nad siłami przyrody -- chodził po jeziorze i uciszył burzę, żeby ochronić swoich przyjaciół przed żywiołem. Tłumy nie odstępowały Jezusa na krok, ponieważ stale zaspokajał ich potrzeby i dokonywał cudów. On sam powiedział, że jeśli ktoś nie chce wierzyć w to, co mówi, powinien przynajmniej uwierzyć w Niego ze względu na cuda, które ogląda¹⁰.

Jezus Chrystus pokazał nam Boga, który jest łagodny i kochający, który zdaje sobie sprawę z naszego egoizmu i niedoskonałości, ale mimo to gorąco pragnie bliskiej więzi z nami. Jezus uczył, że chociaż w Bożych oczach jesteśmy grzesznikami zasługującymi na karę, Jego miłość do nas przeważała i Bóg przygotował inny plan. Sam przyjął postać człowieka i wziął na siebie karę za nasze grzechy. To brzmi niedorzecznie? Być może, ale wielu kochających ojców chętnie zamieniłoby się miejscami ze swoimi dziećmi na oddziale onkologicznym, gdyby tylko było to możliwe. Biblia mówi, że kochamy Boga dlatego, że On pierwszy nas umiłował.

Jezus zamienił się z nami miejscami i umarł za nas, abyśmy mogli otrzymać przebaczenie. Na tle wszystkich innych religii znanych ludzkości tylko w Jezusie widzimy Boga, który wychodzi naprzeciw człowiekowi i oferuje nam możliwość nawiązania z Nim więzi. Jezus okazuje nam Boże serce przepelnione miłością, zaspokaja nasze potrzeby i przybliża nas do siebie. Przez Jego śmierć i zmartwychwstanie możemy dziś otrzymać nowe życie. Możemy doświadczyć przebaczenia, akceptacji

oraz prawdziwej miłości ze strony Boga. On sam mówi do nas: „Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość”¹¹. To właśnie Bóg w działaniu.

Czy Bóg istnieje? Jeśli chcesz się dowiedzieć, zapoznaj się bliżej z osobą Jezusa Chrystusa. To właśnie o nim powiedziano: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”¹².

Bóg nie zmusza nas do uwierzenia w Niego, chociaż mógłby to zrobić. Zamiast tego zapewnił nam dostęp do wielu faktów przemawiających za Jego istnieniem, tak abyśmy mogli dobrowolnie się do Niego ustosunkować. W tym artykule wspomnieliśmy o doskonałej odległości Ziemi od Słońca, unikatowych właściwościach chemicznych wody, ludzkim mózgu, DNA, niezliczonej rzeszy ludzi dających wyraz swojej wierze w Boga, nurtującym nasze serca i umysły pytaniu, czy Bóg istnieje, czy wreszcie o gotowości Boga do wyjścia nam naprzeciw i objawienia się przez Jezusa Chrystusa. Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o Jezusie i powodach, które przemawiają za tym, by w Niego uwierzyć, zobacz: [Wiara nie jest ślepa](#).

Jeśli chcesz nawiązać więź z Bogiem, możesz to zrobić już teraz.

To twoja decyzja, nikt nie może cię do niej zmusić. Jednak jeśli chcesz uzyskać Boże przebaczenie i nawiązać z Nim przyjaźń, możesz to zrobić choćby zaraz, prosząc Go, aby ci wybaczył i wszedł w twoje życie. Jezus mówi: Oto stoję u drzwi [serca] i kołaczę: jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejść do niego”¹³. Jeśli chcesz to zrobić, ale nie wiesz, jak wyrazić swoje pragnienie słowami, możesz skorzystać z następującej modlitwy: „Jezu, dziękuję, że umarłeś za moje grzechy. Znasz moje życie i wiesz, że potrzebuję przebaczenia. Proszę, żebyś mi teraz przebaczył i wkroczył w moje życie. Chce naprawdę Cię poznać. Przyjdź teraz do mojego życia. Dziękuję, że chcesz się ze mną przyjaźnić. Amen”.

Dla Boga wasza przyjaźń jest czymś nienaruszalnym. Mówiąc o wszystkich, którzy uwierzą w Niego, Jezus stwierdza: „Ja ich znam. Oni idą za Mną i Ja dam im życie wieczne. Nie zginą na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki”¹⁴.

A zatem -- czy Bóg istnieje? Po przeanalizowaniu przedstawionych tutaj faktów można dojść do wniosku, że Bóg istnieje i można Go poznać, nawiązując z Nim bliską, osobistą więź.

O autorce: Jako ateistka Marilyn Adamson nie mogła zakwestionować nieustannie wysłuchiwanym modlitw i świadectwa życia swojej bliskiej przyjaciółki. Próbując podważyć jej przekonania, Marilyn była zaskoczona bogactwem obiektywnych faktów przemawiających za istnieniem Boga. Po około roku nieustępliwych poszukiwań odpowiedziała na Bożą ofertę, zapraszając Go do swojego życia. Od tamtej pory stale przekonuje się, że wiara w Boga ma mocne podstawy i daje wiele satysfakcji.

(1) Rz 1:19-21

(2) Jer 29:13-14

(3) R.E.D. Clark, Creation (London: Tyndale Press, 1946), p. 20

(4) The Wonders of God's Creation, Moody Institute of Science (Chicago, IL)

(5) tamże

(6) tamże

(7) tamże

(8) J 8:12

(9) J 14:6

- (10) J 14:11
- (11) Jer 31:3
- (12) J 3:16
- (13) Ap 3:20
- (14) J 10:27-29